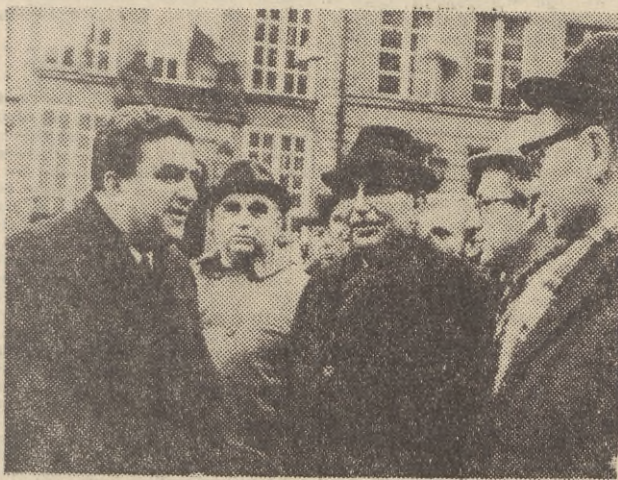


## Trójmiasto gościło ministra Ihsana Sabri Caglayangila

Sroda była trzecim dniem oficjalnej wizyty w naszym mieście zabytkowe Główne Miasto



Na zdjęciu: (od lewej) przewodniczący Prezydium WRN T. Bejma, minister Stefan Jędrzychowski, minister Ihsan Sabri Caglayangil na Długim Targu w Gdańsku. Fot. Z. Kosycarz

W godzinach przedpołudniowych Ihsan Sabri Caglayangil przyjął prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Turcji wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami opuścili Warszawę, udając się w podróż po naszym kraju. Pierwszym jej etapem jest Wybrzeże Gdańskie.

W podróży do Gdańska min. Caglayangilowi towarzyszył minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski wraz z małżonką.

Na lotnisku w Gdańsku-Wrzeszczu gości powitali przedstawiciele miejscowych władz z przewodniczącym Prezydium WRN — Tadeuszem Bejmem.

Prastary Gdańsk, obchodzący 25 rocznicę wyzwolenia, wita przybytych odświeżoną szatą i słoneczną pogodą. Minister I. S. Caglayangil wraz z towarzyszącymi osobami zwiedził zabytkowe Główne Miasto.

W czasie pobytu w stołecznej Stoczni minister Caglayangil spotkał się z grupą tureckich fachowców okrętowych, przebywających na kilkumiesięcznym przeszkoleniu w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych Turcji — Ihsan Sabri Caglayangil wraz z towarzyszącymi osobami uczestniczył w przyjęciu wydanym na jego cześć w sopockim „Grand-Hotelu” przez przewodniczącego Prezydium WRN — Tadeusza Bejma.

Dzisiaj — w godzinach rannych minister I. S. Caglayangil opuszcza Wybrzeże Gdańskie.

W godzinach wieczornych na obchodach 25-lecia wyzwolenia Wybrzeża

## Goście z Leningradu i Warny na obchodach 25-lecia wyzwolenia Wybrzeża

Leningrad i Warny — to dwa miasta, z którymi Gdańsk utrzymuje serdeczne więzy. Niedawno w Warnie bawiła delegacja KW PZPR z Gdańska, a członkiem Biura Politycznego, I sekretarzem KW St. Kociołkiem, a obecnie w Leningradzie, z okazji zorganizowanych tam Dni Gdańska, przebywa delegacja gdańskiej MRN z wiceprzewodniczącym Prez. MRN St. Szydłowskim.

Natomiast wczoraj w godzinach wieczornych na obchodach 25-lecia wyzwolenia Wybrzeża

chody związane z 25-leciem wyzwolenia przybyła do Gdańska delegacja z Leningradu, w której skład wchodzi: W. Tolstikow — I sekretarz Obwodowego (Wojewódzkiego) Komitetu KPZR, T. Aristow — z-ca przewodniczącego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego, T. Wiszniałow — brygadzieta, monter w kadłubowni Leningradzkiej Stoczni Bałtyckiej i N. Kurtynin — red. z „Leningradzkiej Prawdy”.

W godzinach porannych na punkcie granicznym gości radzieckich powitał sekretarz KW PZPR w Gdańsku Z. Jundziłł.

Natomiast dzisiaj rano przylatuje do Gdańska delegacja bułgarska: Ch. Trenafliow — przewodniczący Prezydium Okręgowej Rady Narodowej w Warnie, S. Burnazow — przew. Okręgowego Komitetu Frontu Oczyszczenia i członek Komitetu Towarzystw Przyjaźni Bułgarsko-Polskiej w Warnie, J. Panajetow — dyrektor rozgłośni radiowej w Warnie i M. Uzunow — radca ambasady Bułgarii w Warszawie.

## W Sofii o Gdańsku

SOFIA (PAP). Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Gdańska i Gdyni w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Sofii odbył się uroczysty wieczór z udziałem przedstawicieli społeczeństwa stolicy Bułgarii, dziennikarzy i miejscowych gości. O pamiętnych dniach wyzwolenia i trojmiastu mówił ambasador, gen. dyw. Franciszek Książarczyk. Przemawiał też radziecki generał — Margunow, jeden z uczestników walk o wyzwolenie Gdańska i Gdyni.

## Phnom Penh przybrało wygląd miasta w stanie wojny

LONDYN — NOWY JORK (PAP). W stolicy Kambodży panował w środę spokój. Na skrzyżowaniach ulic i przed gmachami rządowymi było o wiele więcej niż dotychczas patroli. General Lon Nol stara się zmobilizować możliwie dużą armię, aby stawić czoła przewidywanej akcji zwolenników Sihanouka. Na konferencji prasowej oświadczył on, że ma nadzieję na skompletowanie swoich sił zbrojnych, ale potrzebuje sprzętu wojennego. W tym celu może się zwrócić z prośbą o broń do pew-

nych zaprzyjaźnionych państw zwłaszcza do USA.

Agencja prasowa VNA opisuje przebieg licznych demonstracji, jakie odbyły się w ostatnich dniach w różnych częściach Kambodży dla poparcia Sihanouka. Specjalny wysłannik AFP donosił z Phnom Penh, że w środę wieczorem, ze stolicy Kambodży przybrała wygląd miasta w stanie wojny. W parkach i na trawnikach widać obozujące grupy młodych żołnierzy.

Ostatnie wydarzenia w Indochinach były w wtorek w Delhi jednym z głównych tematów dyskusji między jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych M. Tepavcem i jego indyjskim kolegą Dinesh Singhem.

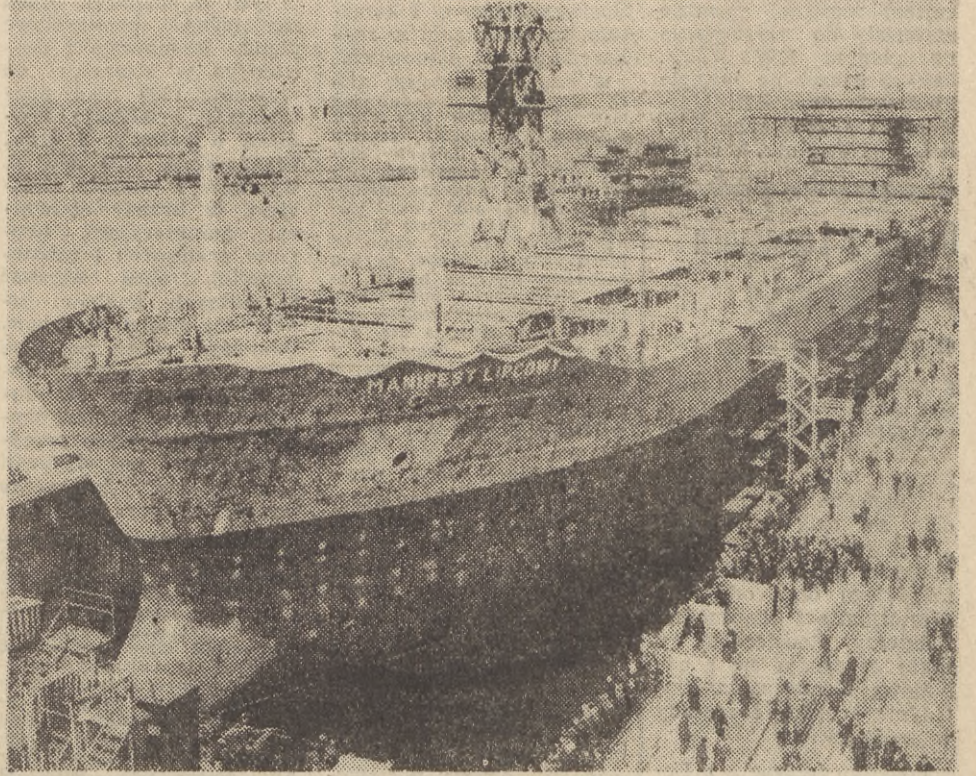
## Sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju

MOSKWA (PAP). Wybitni działacze społeczni i politycy z 50 krajów wezmą udział w sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju poświęconej setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Sesja rozpocznie się dzisiaj w Moskwie w obecności przedstawicieli szerokiego rzesz społeczeństwa radzieckiego oraz aktywistów obrony pokoju i potrwa dwa dni.

## Kolejny sukces naszego przemysłu okrętowego

# Pierwszy polski 55-tysięcznik „Manifest Lipcowy” — zwodowany!

Wczorajszy dzień zapisał się trwale w historii 25-letniego polskiego przemysłu okrętowego i będzie należał do najchlubniejszych dni załogi Stoczni im. Kocińskiego i konstruktorów okrętowych, została Irena Ostrowska pracująca



Wczorajszy dzień zapisał się trwale w historii 25-letniego polskiego przemysłu okrętowego i będzie należał do najchlubniejszych dni załogi Stoczni im. Kocińskiego i konstruktorów okrętowych, została Irena Ostrowska pracująca

## W piłkarskich pucharach Europy

### Remisy Górnik i Legii

(Inf. własna). Wczorajszy dzień na długo pozostał w pamięci polskich kibiców piłkarskich, którzy obserwowali osobiście w Warszawie, czy też na ekranach telewizorów pucharowe spotkania LEGII i GÓRNIKA. W obu tych meczach nasze drużyny uzyskały remisy, z tym że naturalnie w lepszej sytuacji znajduje się Górnik, który zremisował na wyjeździe.

O bezbramkowym meczu Legii z mistrzem Holandii Feijenoordem w półfinale kłobowego Pucharu Europy piszemy na str. 2.

W Rzymie na stadionie olimpijskim spotkały się natomiast w pierwszym półfinale w meczu Pucharu Europy zdobywców Pucharu Jedności GÓRNIKA ZABRZE i AS ROMY. A oto składy, w jakich rozpoczęły mecz obie drużyny:

GÓRNIK: Kostka, Kuchta, Osizko, Gorgon, Latocha, Olek, Szoltyś, Wilceń, Lubański, Deja, Banaś.

AS ROMA: Ginulfi, Spinosi, Bet, Salvori, Capelli, Santarini, Cordeva, Capello, Cappellini, Peiro, Landini.

Sędzią był Bułgar Baczarow. Mecz oglądało ponad 70 tys. widzów.

Górnicy rozegrali bardzo dobry mecz i wywalczyli na trudnym obcym terenie remis 1:1 (1:0). Bramkę dla drużyny polskiej zdobył w 28 minucie Banaś, a wyrównanie dla Romy w 52 minucie Salvori.

Remis wywalczony w Rzymie przez górników daje im dużą szansę zakwalifikowania się do finału, o ile naturalnie w meczu rewanżowym 15 bm. w Chorzowie wygra.

Wczorajszy mecz w Rzymie miał dwa zupełnie odmienne oblicza. O ile w pierwszej poł-

wie ton grze nadawali zespół Górnik, który opanował środek boiska i często atakował bramkę rzymską, o tyle w drugiej części gry przez długie okresy na boisku niepodzielnie panowali Włosi, a ich ataki raz po raz za-

• Dokończenie na str. 2

## Z kraju

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej — Jana Wojsławskiego, przybyła do Warszawy delegacja Ministerstwa Zdrowia ZSRR z wiceministrem prof. Piotrem Bargasowem.

ŁÓDŹ (PAP). 5 kwietnia br. — 900 tys. rzesza metalowców obchodzić będzie w raz siódmym swoje święto. Tegoroczne centralne obchody Dnia Metalowca odbędą się w Łodzi.

• Dokończenie na str. 2

## Pogotowie przeciwpowodziowe w powiatach nadwiślańskich

W związku z szybko postępującymi roztopami wiosennymi Woj. Komitet Przeciwpowodziowy w Gdańsku ogłosił stan pogotowia w nadwiślańskich powiatach: kwidzińskim, sztumskim, malborskim, tczewskim, gdańskim, elbląskim i nowodworskim.

Według meldunków PIHM, kulminacyjna fala na Wiśle, po przejściu 3 kwietnia koło Torunia, w niedzielę 5 bm. pojawił się koło Tczewa. Przewidywana w przybliżeniu wysokość tej fali wyniesie ok. 835 cm. (Fala sięgająca 700 cm oznacza na Wiśle koło Tczewa stan ostrzegawczy.

Ważnym elementem pogotowia jest cała służba przeciwpowodziowa woj. gdańskiego. Współpracując z nią instytucje przygotowują dodatkowe środki, m. in. transportowe, a wzdłuż wałów wiślanych czekają niezbędne materiały ochronne. W województwie, powiatowych i gromadzkich komitetach przeciwpowodziowych wprowadzono całonocowe dyżury. Zapewniona jest łączność telefoniczna i radiotelefoniczna. Wczoraj nad Wisłą na odcinku od ujścia do Grudziądza odbył się lot patrolowy samolotem „Cawron” — celem skontrolowania stanu rzeki.

Równocześnie z ochroną wałów wiślanych podjęto prace nad odlodzeniem mniejszych rzek i kanałów w naszym województwie. Prace te są skoncentrowane szczególnie na Bierutówce w pow. elbląskim, gdzie do wzdobywania łodzi używa się m. in. koparek melioracyjnych.

## Tragiczna katastrofa

ALGIER (PAP). Według ostatnich doniesień w katastrofie samolotu marokańskich linii lotniczych, który rozbił się we środę rano pod Casablancą, zginęło 57 osób. Ogółem na pokładzie maszyny znajdowało się 82 osoby, w tym 6 członków załogi.

muni Paryskiej. Oto w stoczni tej spłynął na wodę nasz największy statek, masowic o nośności 55 tysięcy ton, przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Matką chrzestną jednostki będącej dumą gdynińskich

od 18 lat jako spawaczka na wydziale K-4 w „Komunie”. Statek otrzymał masowic o nośności 55 tysięcy ton, przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Matką chrzestną jednostki będącej dumą gdynińskich

W uroczystości wodowania uczestniczył członek Biura Politycznego KC,



Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW St. Kociołek, minister Fr. Kaime, I sekretarz KM PZPR w Gdyni H. Malinowski i matka chrzestna statku I. Ostrowska — w czasie wodowania „Manifestu Lipcowego”. Fot. Zb. Kosycarz

W uroczystości wodowania uczestniczył członek Biura Politycznego KC,

od 18 lat jako spawaczka na wydziale K-4 w „Komunie”. Statek otrzymał masowic o nośności 55 tysięcy ton, przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Matką chrzestną jednostki będącej dumą gdynińskich

W uroczystości wodowania uczestniczył członek Biura Politycznego KC,



Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW St. Kociołek, minister Fr. Kaime, I sekretarz KM PZPR w Gdyni H. Malinowski i matka chrzestna statku I. Ostrowska — w czasie wodowania „Manifestu Lipcowego”. Fot. Zb. Kosycarz

## Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 2 bm.

Zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu. Temperatura od plus 2 stopni rano do plus 8 w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie i zachodnie.

## Seria groźnych ataków sił wyzwoleniczych w Wietnamie południowym

PARYŻ (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, 242 obiekty amerykańskie oraz reżimu sajsańskiego zostały zaatakowane w nocy z wtorku na środę. Ataki te przeprowadzone zostały przy użyciu rakiet

## Ze świata

MOSKWA (PAP). 1 kwietnia z Moskwy do Budapesztu udała się na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej i Węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego, radziecka delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem na czele.

MEKSYK (PAP). Uprowadzony we wtorek wczoraj w Gwatemali Karl von Spreti nawiał na w środę wieczorem kontakt ze swą ambasadą i oświadczył, że czuje się dobrze i ma nadzieję, iż wkrótce zostanie uwolniony.

MOSKWA (PAP). We wtorek po ciężkiej chorobie zmarł w 76 roku życia wybitny działacz wojskowy, znany radziecki dowódca, marszałek Siemion Timoszenko.

## Rebelia w Sudanie zlikwidowana

LONDYN (PAP). Oddziały armii sudańskiej przesuwały obecnie wyspę Aba, zdobywając we wtorek, gdzie przez pewien czas bronili się 30 tys. zwolenników Imama Mahdiego. Zdobyto znaczne ilości nowoczesnej broni i amunicji. Dokładna liczba ofiar krótkotrwałego powstania Mahdyków nie jest jeszcze znana. Agencja France Presse podaje, że przywódca nieudanej rebelii Imam Mahdi został zabity podczas próby przekroczenia granicy etiopskiej. Mahdi stał na czele sekty Ansar, która swego czasu miała znaczne wpływy w Sudanie.

Przed plenum KW PZPR

Jak zabezpieczyć realizację zadań 1970 r.

Za kilkanaście dni odbędzie się kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Poświęcone ono będzie omówieniu zadań, jakie stoją przed aktywnym partynio-gospodarczym naszym województwa w roku 1970, wynikających z uchwał I i IV Plenum KC PZPR i listu Biura Politycznego KC.

Wczoraj odbyły się pierwsze narady branżowe w komisjach KW PZPR. Ich celem jest przedyskutowanie dostarczonej wcześniej materiałów przygotowanych na plenum KW PZPR i projektu uchwały. Nie tylko jednak przedyskutowanie, lecz również ich wzbogacenie o wnioski dotyczące usprawnienia działalności przedsiębiorstw, tak, aby można było znać najlepsze sposoby zabezpieczenia realizacji planów wyznaczonych na rok bieżący.

Komisje KW PZPR - Morska i Rybołówstwa, poszerzone o liczny aktyw gospodarki morskiej przygotowywały na wczorajszej wspólnej naradzie materiały do wystąpienia na plenum KW PZPR. Jak zaznaczył na wstępie kierownik Wydziału Morskiego i Komunikacji KW, Adam Nowotnik, ukon-

kretnienia wymagają sprawy i problemy wynikające z uchwał II i IV Plenum KC PZPR, tymbarndzie, że w portach i we flocie nastąpiły w I kwartale br. opóźnienia w realizacji zadań planowych.

W szerokiej dyskusji, którą prowadził przewodniczący Komisji Morskiej KW PZPR KAZIMIERZ CHYŻY, zebrani wnieśli szereg nowych elementów do przedstawionego im wcześniej projektu uchwały przygotowanej na plenum KW. Podkreślano m. in. konieczność zabezpieczenia od biura ryby na lądzie, co jest zadaniem aparatu handlu o zwiększenia powierzchni chłodniczej przez zmianę systemu gospodarzenia nią. Postulowano, aby chłodnie w Gdyni i we Władysławowie były chłodniami rotacyjnymi.

Najwięcej miejsca w dyskusji poświęcono problemom działalności portów, których moc przeładunkowa nie może sprostać rosnącemu zadaniom. Zgłoszono w tym zakresie szereg istotnych wniosków. Zwracano uwagę na kwestię obsługi kolejowej portów i konieczność uniknięcia blokowania portowej powierzchni magazynowej. Konieczne jest - podkreślano - konsekwentne usprawnienie koor-

Komisja Przemysłu Lekkiego i Handlu KW PZPR obradowała pod kierownictwem jej przewodniczącego L. Pawelkiewicza. Referat wprowadzający wygłosił B. Grobelny - przedstawiciel Wydz. Przemysłu i Budownictwa KW, prezentując ocenę i zadania produkcji rynkowej, usług i obrotu towarowego województwa na 1970 rok.

Referent stwierdził m. in., iż praca przeprowadzona w wyniku uchwał II i IV Plenum oraz listu Biura Politycznego KC wpłynęła na podwyższenie tegorocznych zadań w tych dziedzinach. Przedsiębiorstwa przemysłowe planu terenowego i centralnego w stosunku do wyników 1969 roku podwyższają produkcję rynkową o przeszło 9 proc., uruchamiają 210 nowych wyrobów i wzorów zwłaszcza w branży obuwniczej, galanterijnej, tworzyw sztucznych i zabawekarskiej, chcą uzyskać 96 dalszych znaków jakości dla swoich wyrobów. Ponieważ jednak poprawa zaopatrzenia naszego województwa zależy w dużej mierze od dostaw wyrobów miejscowych przedsiębiorstw, w dyskusji sformułowano konkretne wnioski w tym zakresie.

Dróbna wytwórczość jest na nas trójką rolę: jest kooperantem z gospodarką morską, dostawcą rynkową i świadczy usługi dla przemysłu i ludności. Dyskutaneci podkreślali więc konieczność większej specjalizacji produkcji rynkowej i usług; potrzebę opracowania geografii usług i dostosowania ich do potrzeb wynikających z potrzeb zaopatrzenia; polepszenia współpracy, zwłaszcza spółdzielni, ze zjednoczeniami wiodącymi.

Aby należycie wypełnić założone na rok bieżący zadania zwiększenia usług, należy - stwierdzono - wykorzystać przydzielane nam "ten cel pomieszczenia, przyznane środki inwestycyjne na miasto i wieś oraz niedopuszczać do uszczuplania puli materia-

łowej przeznaczonej na usługi.

Dozwolono poświęcić problemom poprawy jakości i nowoczesności wyrobów, braku należytej koordynacji między centralami handlowymi oraz handlem, a producentami. Poruszano także potrzebę uporządkowania spraw zaopatrzenia "Baltony", formułując wnioski zmierzające do zwiększenia eksportu.

Sekretarz KW PZPR Wł. Stażewski podsumowując dyskusję stwierdził, że wstąpienia mówców wzbogacają konkretnie materiały przygotowane na plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego. (sta)

Pierwszy polski 55 - tysięcznik

Dokończenie ze str. 1

Przeprowadzając doskonale pomyślnie obu połówek kadłuba ułatwili operację łączenia ich w jedną całość; mistrz obsługi statków Cz. Ziejka, starsi mistrzowie Sz. Magulski i J. Kamiński, kierujący zespołem monterów, spawaczy i kowali, wykonujących prace związane ze stykowaniem połówek masowca; mistrz cieśliński J. Duraziński, brygadziści - St. Renka i Z. Ogórkiewicz. Oto ci, których nazwiska trwale związały się z budową „Manifestu Lipowego”, po dobie jak nazwiska czolowej grupy inżynierów - gł. konstruktora J. Igielskiego, głównego inżyniera tego typu statku J. Adamczyka, kierownika biura budowy J. Engla, kierownika operacji stykowania S. Jagusia i in.

Starek opuścił suchy dok i obecnie czeka przy nabrzeżu wyposażeniowym na wykonanie na nim ostatnich robót, no i na próby. Będzie już w III kwartale br. „Manifest Lipowy” wejdzie do eksploatacji. PZM wzbogacając polską flotę handlową o kolejny nowoczesny, pierwszy tej wielkości, statek. (sta)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Remisy Górnika i Legii

Dokończenie ze str. 1

graży niebezpiecznie bramkę Kostki. Zabranie zdobył bramkę po ładnym rajdzie po skrzydle Lubańskiego, którego celne podanie przejął Banaś, skierowując przytomnie piłkę do bramki. Wyrównująca bramka padła nie bez winy polskich obrońców, którzy wyraźnie się zagapili i pozwolili nie obstawionemu Salviemu na rajd i celny strzał.

W sumie jednak Górnik podobał się rzymskiej publiczności, która niejednokrotnie, szczególnie w pierwszej połowie, gorąco oklaskiwała skądne akcje polskich piłkarzy.

W drugim półfinałowym meczu Pucharu Europy Zdobywców Pucharów Schalke 04 (NRF) wygrał z Manchester City 1:0 (0:0).



GDANSK „Grunwald”, „Piotr Dunin”, „Pik Dabek”, „Oświecim”, „Marynarz Migala”, „Olkus”, „Sopot”, „Sanok”, „Chemik”, „Syrenka”, „Puck”, „Gwardia Ludowa”, „Huta Sosnowiec” - pol., „Andomalea” - radz., „Georgios Markatis”, „Goldland”, „Nicolaas” - grec., „Auto Kumpu” - fin., „London Explorer” - bryt., „Hela”, „Bogumila”, „Azimut”, „Edward Wilde”, „Ursula”, „Maro”, „Steinkirchen”, „Magdalena”, „Colonia”, „Duneczek”, „Herman Suh”, „Anna Grave”, „Brigide Grave” - NRF, „Durseli” - alb., „Indian Reliance”, „Jalaviram” - hind., „Cergi”, „Bagenkop” - duń., „Bergodd” - norw.

Po węgeli: „Maltini” - li-ber., „Baltijskij-37” - radz.

GDYNI „Adolf Warski”, „Gen. Sikorski”, „Pawel Szydłok”, „Norwid”, „Orneta”, „Bolesław Smiały”, „Boginka”, „Bolesław Chrobry”, „Zamenhof”, „Zambrow”, „Swińoujście”, „Jasio”, „Wolin”, „Jarosław Dąbrowski”, „Modlin”, „Huta Zabedy”, „Henryk Jendza”, „Białystok”, „Zywiec” - pol., „Wandby”, „Karagistan”, „Essex Trader” - bryt., „Song-jang” - chiń., „New Star” - panam., „Looiersgracht”, „Michlis” - holend., „Stanislavski” - radz. Po węgeli: „Energetyk” - pol., „Swińoujście Ziemia”, „Baltijskij-13” - radz., „Palade” - wlos. M. L.

Rozegrane wczoraj w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego półfinałowe spotkanie Klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej Legia Warszawa - Fejenoord Rotterdam zakończyło się wynikiem remisowym 0:0. Mecz, prowadzony przez włoskiego arbitra Francesco Francesconę ob-serwowano ok. 25 tys. widzów.

Srodowy pojedynek mistrzów Polski i Holandii toczył się w anomalnych warunkach na błotnistym boisku, podczas padającego nieustannie deszczu. Sprawilo to, że piłka nie zawsze posłuszna była zawodnikom, zatrzymując się często w błotnistej mazi.

Holandrzy rozpoczęli spotkanie w ustawieniu defensywnym, operując w ataku jedynie dwoma zawodnikami Kindvallem i Werym. Wspomagalich od czasu do czasu skrzydłowy Moulijn, natomiast Van Hane gem występował w drugiej linii. Gra od pierwszych minut była wyrównana. Doskonałe spisuje się formacje obronne nie dopuszczaly napastników do dogodnych sytuacji podbramkowych. Wobec tego Polacy decydowali się na dalekie strzały, jednak były one niecelne i miały bryłkę Treyleta. W 40 min. obserwowaliśmy piękny rajd Gadocha, któremu w oddaniu strzału przeszkodził nieopieczny Zmijewski. Tuż przed przerwą piłka, skierowana na bramkę z rzutu wolnego egzekwowanego przez Stachurskiego, minimalnie minęła bramkę.

Po przerwie w obydwu zespołach nastąpiły zmiany. W zespole Rotterdamu zamiast Austriaka Hasila wystąpił Geels, natomiast w ataku Legii miejsce Pielski zajął Mal-kiewicz. Ta ostatnia zmiana okazała się korzystna dla gospodarzy. Malkiewicz wykazał bowiem znacznie więcej bojowości od swego poprzednika. Legioniści stworzyli w II połowie trzy sytuacje, z których mogły paść bramki. W 57 min. „stuprocentowej” okazał nie wykorzystał Brychezy, strzelając obok słupka, a w 88 min. okazję zdobył bramki miał Malkiewicz. W zamieszaniu podbramkowym kopniakiem przez niego piłka trafiła jednak w nogi Holendrów i grzeła w blocie.

Piłkarze Fejenoordu, składnie grający w potu, nie mieli takich okazji, tylko raz zmusili Grotyskiego do interwencji, po kiksie naszych obrońców.

Rewanżowe spotkanie obydwu zespołów odbędzie się 15 bm. w Rotterdamie. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

LEGIA: Grotyski, Stachurski, Z. Blaut, Zygmunt, Trzaskowski, Deyna, Brychezy, B. Blaut, Zmijewski, Piessko (Malkiewicz), Gadocha. (st)

FEJENOORD: Treylet, Haak, Laseroms, Israel, Van Duivenbode, Hasil (Geels), Van Hane gem, Jansen, Wery, Kindvall, Moulijn.

MÓWILI PO MECZU

Trener Legii - Edmund ZIENTARA: „To było bardzo trudne spotkanie. Błotniste boisko było niewatpliwie sprzymierzeńcem Holendrów. Fejenoord - to doskonale ze spół z pewnością lepszy od naszych poprzednich przeciwników pucharowych. Szczególnie podobala mi się środkowa linia tej drużyny. Obrońcy grali chyba jednak zbyt ostro. Poziom mecz był nie nadzwyczajny. Była to typowa walka o punkty. Zresztą inaczej być nie mogło. Nie straciliśmy jeszcze szans na awans. Liczą się przecież dwa mecze.

Prezes Legii - gen. dyw. Zygmunt HUSZCZA: „Zadowolony jestem z drużyny. Nasi chłopcy włożyli wiele serca w grę w tych nienormalnych warunkach. Wszyscy robili co mogli. Jestem przekonany, że jeżeli jeszcze bardziej przyłożą się do treningu w najbliższych dwóch tygodniach, to wygrają mecz w Rotterdamie.”

W drugim półfinałowym meczu Klubowego Pucharu Europy Leeds United przegrał z Celtic Glasgow 0:1 (0:1).

Wojewódzkie finały turnieju kometki o puchar 25-lecia „Dziennika Bałtyckiego”

Po kilkumiesięcznych zmaganiach dobiega końca wielka impreza masowa - turniej kometki o puchar 25-lecia „Dziennika Bałtyckiego”, organizowana przez Zarząd Wojewódzki GTKKF, WKKF, Ogni-sko TKKF „Argon” oraz naszą redakcję.

Finały wojewódzkie dla zwycięzców turniejów powiatowych i miast wydzielonych odbędzie się w niedzielę 5 bm. w hali sportowej Akademickiego Ośrodka Sportowego Politechniki Gdańskiej przy alei Zwycięstwa w Gdańsku. Początek gier finałowych o godz. 10. Na zwycięzców oczekują piękne puchary ufundowane przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego”. (st)

Goście z Leningradu i Warny

Dokończenie ze str. 1

gdąskiej i powrotu Gdąska do Macierzy m. in. w spotkaniu Egzekutywy KW PZPR i Prez. WRN z zasłużonymi mieszkańcami ziem gdąskiej, które odbędzie się dziś w Teatrze „Wybrzeże”; w uroczystym otwarciu Ratusza Głównomięskiego oraz odwiedzą Westerplatte i Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, a także zapoznają się z odbudową Gdąska, zwiedzają Gdynię i niektóre zakłady w trójmieście.

Ponadto delegacja z Leningradu spotka się z sekretariatem KW PZPR oraz weźmie udział w uroczystości wmurowania tablicy pamiątkowej na al. Leningradzkiej, natomiast goście Bułgarscy spotkają się z sekretariatem KW PZPR i członkami Prezydium WRN oraz zwiedzają niektóre obiekty gospodarki rolnej.

Koleżankom Marii WALKOWSKIEJ i Małgorzacie GRZYWACZ oraz koleżce Janowi QUIDZYŃSKIEMU z powodu zgonu

MATKI I BABCI serdeczne wyrazy współczucia składają: dyrekcja, Rada Zakładowa, samorząd robotniczy oraz współpracownicy z Sopotkich Zakładów Przemysłu Terenowego 1877-K

W dniu 30 marca 1970 r. zmarł WALERIAN KMINIKOWSKI b. długoletni kierownik PBP „ORBIS” w Gdańsku Rodzinie Zmarłego składają wyrazy głębokiego współczucia kierownictwo i pracownicy PBP „ORBIS” w Gdańsku 6157-G

Dnia 29 marca 1970 r. zmarł po długich cierpieniach kochany mąż, ojciec, zięć i wujek KAZIMIERZ CHŁEROWSKI Wyrowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 2 kwietnia 1970 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Sopocie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 2 kwietnia br. o godz. 8.30 w kościele „Gwiazda Morza” w Sopocie. Zawiadamiają pogrążeni w smutku żona, córki, teściowa, rodzina 6105-G

Dnia 29 marca br. zmarła w wieku lat 72 ELIZA MOSZKOWSKA Inżynier elektromechanik Wyrowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza Centralnego na Srebrzysku dnia 2 kwietnia br. o godz. 15. O czym zawiadamia ze smutkiem 6093-G CORKA z RODZINĄ

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 31. III 1970 r. w wieku lat 47 najukochańszy mąż i tatuś Jan CISOŃ Wyrowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy Św. Jakuba na cmentarz w Oliwie odbędzie się dnia 3. IV 1970 r. o godz. 14. Pogrążona w głębokim smutku 6182-G żona z dziećmi.

W sklepach już wiosna. Odzież na wszystkie wzrosty i rozmiary otrzymasz w sklepach specjalistycznych MHD W/O UBRANIA PŁASZCZE MARYNARKI SPODNIE 160 - 165 cm - Gdynia, ul. Świętojańska 51, sklep nr 2 170 - 175 cm - Gdynia, ul. Władysława IV 47, sklep nr 40 180 - 185 cm - Gdynia, ul. Świętojańska 91, sklep nr 37 ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPOW! Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odziełowe w Gdańsku

SPRZEDAŻ OWCZARKI 6-tygodniowe sprzedam. Tel. 22-26-11. S-809

W dniu 29 marca 1970 roku zmarła tragicznie, przeżywszy lat 86, nasza najukochańsza mama, babcia i prababcia MARIA REITER Pogrzeb odbędzie się dnia 2. IV 1970 r. o godzinie 13 na cmentarzu Witomino. O czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA S-1028

Dnia 30 marca 1970 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 76 moja siostra i nasza ciocia JÓZEFA KARWACKA z domu Szmigalska była długoletnią pracownicą ZPC „Bałtyk” Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 2 kwietnia br. o godz. 8.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Wrzeszczu. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko. O czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA G-6128

PIANINO „Legnica” sprzedam. Tel. 21-61-71, po godzinie 15. S-792 DOMEK do rozbiórki sprzedam. Chylonia, Północna 4. S-798 WÓZEK głęboki, kombinowany - sprzedam. Zienkiewicz, Wrzeszcz, Traugutta 113. G-5733

NIERUCHOMOŚCI DOM jednorodzinny nad morzem kupię. Adres: Maria Robaszkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 27 m. 52. K-1740 DOMEK z ogrodem lub działka do 50 000 zł - kupię. Gdynia, Komuny Paryskiej 51A, Piłtowski. WILLE komfortowa w 70 zefowie koło Warszawy - sprzedam. Warszawa, ul. Angorska 3 m. 18. G-5729

DOMEK - 2 pokoje, ogród owocowy, okazynie, sprzedam. Plac dzierżawiony. Wiadomość: Gdynia, Killińskiego 1-1. S-806 DOMEK jednorodzinny, szeregowy - Gdańsk-Siedlece - sprzedam. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod G-5727.

NAUKA PRZYJMUJEMY zapisy na kursy mistrzowskie i czeladnicze (robotnik wy-kwalifikowany) w zawodach ślusarz samochodowy, maszynowy, tokarz, frezer, monter instalacji przemysłowej, wod.-kan. i c.o., murarz, betoniarz, zbrojarz, malarz, stolarz, tapiicer, lakiernik, kucharz, kelner. - WZS „Oświata”, Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-1617

ROZNE POGOTOWIE telewizyjne - spółdzielnia, do godz. 14, tel. 51-41-47. G-5949 POGOTOWIE telewizyjne, tel. 51-37-45, Jankowski. G-5790 USŁUGI radiotelewizyjne, tel. 31-84-36; Sitarek. G-6106 RUTYNOWY kuch.-mistrz-garmazer (gotówka) podejmie agencje, dzierżawa, spółkę. Oferty Biuro Ogl. Gdańsk pod E-2463.

»Warzywa-Owoce« PP w Gdyni zawiadamia, że zgodnie z decyzją władz terenowych nastąpiło z dniem 1 kwietnia 1970 r. przejęcie działalności przedsiębiorstwa „WARZYWA-OWOCE” PP GDAŃSK-WRZESZCZ, ul. Kościuszki nr 8. Nowy adres przedsiębiorstwa: Gdynia, ul. Świętojańska nr 9. Konto rozliczeń bieżących: NBP III Oddział w Gdyni nr 350-6-4135. 1863-K

Kurs kierowców zawodowych Rozpoczęcie dnia 6 kwietnia 1970 r. godz. 17. Bryczny, ul. Korzeniowskiego 1 (pętla, plaża). Zapisy i informacje - PZMot., tel. 43-05-41 oraz w dniu i godzinie otwarcia. 1566-K

KUPNO SUCCZKĘ młodą - maltańską - kupię. - Tel. 51-13-51. S-803

MOTORYZACYJNE „SYRENE 104” - sprzedam. Tel. 31-15-12. G-6067 „FIATA 125 P” - kupię. Tel. 43-01-86. G-6073

Spółdzielnia Pracy „Żagiel” w Gdyni ul. Czerwonych Koszyków 89/91 tel. 21-53-66 w ramach usług dla ludności WYKONUJE: - żagle do łodzi różnych typów z tkaniny BT-103/100 cena 1 m² żagla ca. 180 zł - pokrowce na samochody osobowe - namioty turystyczne. 1689-K

ZAMIENIĘ mieszkanie w Gnieźnie - dwa pokoje, nowe budownictwo, śródmieście, na podobne w Gdyni. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod S-797.

LEKARSKIE DR Z. KRAJEWSKI - skóra, weneryczne - Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, tel. 41-06-47. G-6019 DR KRAJEWSKI Stanisław, skóra, weneryczne, Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-5822

PRACA POMOC domowa (samodzielne gotowanie) do 2 osób na stałe potrzebna. Wrzeszcz, Kasprowicza 28. S-5009

PRACOWNIKA do hodowli łosów przyjmę - może być emeryt. Gdańsk, ul. Fiełcowska 2, dojazd autobusem 115, Wróbel. G-5732

# 25 lat gdańskiej kultury fizycznej



W promieniach wiosennego słońca. CAF — Miedza

**DUŻE** znaczenie w życiu mieszkańców naszego województwa miały w minionych latach kultura fizyczna i sport. Jak należałoby ocenić ten wkład? Z takim pytaniem zwrócił się do przewodniczącego WKFFIT w Gdańsku Bolesława Dymła. A oto co usłyszeliśmy w odpowiedzi:

— Nie ulega wątpliwości, że ruch sportowy i turystyczny naszego województwa prezentuje na progu nadchodzącego, następnego ćwierćwiecza swój dotychczasowy dorobek z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Wkład pracy społecznej i zawodowej, uzyskane wyniki są najlepszymi argumentami, że w warunkach Polskiej Ludowej, kultura fizyczna i turystyka zyskały takie możliwości rozwojowe, o jakich dawniej nigdy nie mogliśmy nawet marzyć.

25 lat to smutak czasu, który obejmuje wiele ważnych zdarzeń. Już 17 kwietnia 1945 r. milicjanci z VI Komisariatu rozegrali we Wrzeszczu mecz z jednostką radziecką. A

przecież działo się to w czasie, gdy na Helu i na Żulawach broniły się jeszcze resztki hitlerowskich wojsk, a w trójmieście działały faszystowskie oddziały dywersyjne. Były jeszcze następne mecze, a wkrótce zaczęły powstawać pierwsze kluby sportowe — Milicyjny KS Pogoń, KS BOP (obecna Lechia), SKS Płomień, WKS Flota. Reaktywowały swą działalność takie kluby jak Gedania, Unia i Wisła w Tczewie, KKS Grom w Gdyni, SKS w Starogardzie, czy Gryf w Wejherowie. Powołano do życia okręgowe związki sportowe: bokserski, piłki nożnej i lekkiej atletyki. O żywotności gdańskiego aktywu świadczy też fakt, że już w początkach sierpnia 1945 r. zorganizowano w Gdańsku święto sportu.

Wymowną ilustracją wyników w pracy szkoleniowo-wychowawczej, prowadzonej w klubach i związkach sportowych, początkowo w prymitywnych warunkach, bez pomocy finansowej i sprzętu — był sukces pięściarza Aleksandra Ankiwicza, który zdobył w Londynie pierwszy po wojnie medal olimpijski dla Polski. Mieczysław Lomowski na tychże igrzyskach w 1948 r. zajął w piętnięciu kulą 4 miejsce. Wreszcie pierwszy po wojnie złoty medal olimpijski zdobył dla Polski w Helsinkach Zygmunt Chychła.

Gdański aktyw sportowy wychował wielu wspaniałych sportowców, którzy złotymi zgłoskami wpisali się do historii polskiego sportu. Wypada tu wymienić Elżbietę Duńską-Krześniak, Janę Kielasa, Romanę Korban, Gerarda Macha, Jarosława Józwiakowską, Zenonę Stefanik, Helenę Pilejczykową, Elżbietę Potapowicz-Seroczyńską, Bogdanę Węgrzyniak, Kazimierza Kropidłowskiego, Józefa Krużę, Andrzeja Siałomę, Henryka Dampę i wielu, wielu innych. To oni, wraz z kadrami szkoleniową, tworzyli wzory i solidny fundament pod sportowe sukcesy ziemi gdańskiej.

— Dziś ruch sportowy oparty o SZS, LZS, TKKF oraz kluby zrzesza w naszym województwie 179 tys. osób i stanowi silne zaplecze dla wysokiego mistrzostwa sportowego. Stąd też takie sukcesy, jak zdobycie po raz 6 drugiego miejsca przez naszą ekipę, startującą w ubiegłorocznych Szkolnych Igrzyskach Sportowych, jak fakt, że walczyliśmy skutecznie o utrzymanie się w ścisłej czołówce krajowego ruchu spartakiadowego oraz we współzawodnictwie w sporcie kwalifikowanym.

— Po straszliwych zniszczeniach wojennych odbudowaliśmy wszystkie obiekty sportowe. Zbudowano też na naszym terenie w ciągu minionych 25 lat 5 hal sportowych, 2 kryte pływalnie i 5 otwartych basenów, w trakcie zaś budowy znajdują się 4 kryte pływalnie oraz hala sportowa ze sztucznym lodowiskiem.

Ofiarą i wyjątkiem pracy oraz pełną mobilizacją działaczy społecznych, obok wartości wychowawczych i sportowych, przyniosła szereg inicjatyw w zakresie budowy bazy sportowej społecznym sumptem. W latach 1960—69 wartość obiektów i urządzeń sportowych, wybudowanych w czynie społecznym wyniosła 120 mln zł.

— Pragnę podkreślić — kończy swą wypowiedź przewodniczący WKFFIT w Gdańsku — że województwo nasze ma do spełnienia doniosłą rolę w zakresie zaspokojenia potrzeb milionowych rzesz turystów z kraju i zagranicy. Jesteśmy świadomi, że liczba i jakość ośrodków wczasowo-turystycznych jest niedostateczna w stosunku do stale narastającego zapotrzebowania społecznego. Zrobiliśmy już wiele, przed nami jednak nowe, trudniejsze zadania. Jesteśmy przeświadczeni,

że w oparciu o społeczne działania, o pomoc organizacji młodzieżowych, o niezawodną opiekę instancji politycznych i władz wojewódzkich, nie tylko utrzymamy dotychczasowy dorobek, ale wzbogacimy go o nowe wartości z zakresu masowej kultury fizycznej, sportu kwalifikowanego i turystyki.

Notował: R. STANOWSKI

## Wiosenny rozkład lotów

Polskie Linie Lotnicze „LOT” zawiadamiają, że z dniem 1 kwietnia br. uległ zmianie dotychczasowy zimowy rozkład lotów.

Oloty do Warszawy: 7.15, 8.30, 14.10, 15.25, 16.15; do Krakowa: 13.15; do Katowic: 14.40; do Wrocławia: 10.40; do Szczecina: 12.15.

Przedprzedaż biletów prowadzą kasy „Lotu” na lotnisku od godziny 7 do 18 i oddziały „Orbisu” w Gdańsku, Wrzeszczu, Gdyni i Sopocie.

## Tydzień Czystości Wód

Od czasu pamiętnego apelu sekretarza generalnego ONZ U Thanta uświadamiającego ludzkości skutki zanieczyszczenia rzek, jezior, mórz, oceanów i naruszania przez człowieka biologicznej równowagi na ziemi i w powietrzu — zagadnienie ochrony przyrody i jej zasobów zyskało w całym świecie wysoką, należną mu rangę.

W Polsce temat ten coraz częściej trafia na łamy gazet i poważnych tygodników, a opinia publiczna coraz skuteczniej mobilizowana jest do wykorzystania wszystkich sił i środków dla ochrony czystszej przyrody. Jedną z takich akcji jest właśnie obchodzony w dniach od 1 do 7 kwietnia br. Międzynarodowy Tydzień Czystości Wód.

W Gdańsku zainaugurowano 31 ub. m. jego obchody prelekcją kierownika Wydziału Gospodarki Wodnej Prezydium WRN — mgr inż. Krześniaka. Przedstawił on zebranym w siedzibie Polskiego Związku Wędkarskiego nad Radunią, aktualny stan zanieczyszczenia jezior i rzek w województwie oraz zamierzenia i plany na lata najbliższe.

Temat to ciekawy nie tylko dla rybaków i wędkarzy, ale również dla żeglarzy, kajakowców i wszelkich turystów szukających nad wodą odpoczynku. Temat jednak — moim zdaniem — pozostał nie wykorzystany. O prelekcji tej zawiadomiliśmy krótkie informacje zamieszczone w gazetach. Osobiście nie widziałem ani jednego afisza na ulicach, żadnej reklamy w kinach, nawet na bramie wiodącej do Ma-

tego Myna (siedziba PZW) przy ruchliwej ul. Rajskiej nie powieszono plakatu. W rezultacie na prelekcję przybyło ok. 30 osób do pięknej, odnowionej sali (o której istnieniu mało kto wie) mogącej pomieścić 5 razy więcej gości. Jak się wkrótce okazało, te 30 osób to byli aktywni wędkarze, a więc ludzie doskonale zorientowani w stanie wód województwa, gorący rzecznicy i propagatorzy idei ochrony czystości rzek i jezior, ci, którzy i bez prelekcji poświęcają swój czas i pracę na szerzenie szlachetnych hasel.

Na pogadankę zabrakło natomiast działaczy społeczno-politycznych, pracowników obsługujących nie zawsze sprawne urządzenia oczyszczające ścieki w zakładach przemysłowych, członków rad zakładowych mogących wpłynąć na poprawienie gospodarki wodno-ściekowej — siłom zabrakło ludzi, których pozyskanie dla idei ochrony przyrody jest może najtrudniejsze, ale będzie też najowocniejsze.

Międzynarodowy Tydzień Czystości Wód dopiero się rozpoczął. Miejmy nadzieję, że inne akcje organizowane przez Ligę Ochrony Przyrody PZW i podobne stowarzyszenia, naceLOWANE i przeznaczone będą dla całego społeczeństwa, a nie tylko dla grona wybranych.

Czystość wód, a więc ochrona przyrody jest bowiem problemem ważnym dla wszystkich i nawet jak mówi nazwa tygodnia — międzynarodowym.

(zet)

## na półkach z KSIĄŻKAMI

Bogdan Rutha — „Misja o północy” (z okresu z walk w Hiszpanii) — „Czytelnik” — cena: 18 zł.  
Jarosław Marek Rymkiewicz — „Anatomia” (wiersze) — „Czytelnik” — cena: 10 zł.  
Maria Klimas Białutowa — „Dziewczyna z wieży Babel” — „Czytelnik” — cena: 10 zł.  
Louis Guilloux — „Konfrontacja” — PIW (Biblioteka nowożytna) — cena: 10 zł.

„Prawo o notariacie” oraz przepisy wykonawcze i „Związkowie” — w opracowaniu Z. Krawczyńskiego i T. Szawłowskiego, według stanu prawnego na dzień 1. X 1969 r. — Wydawnictwo Prawnicze — cena: 16 zł.  
Wacław J. Tkaczuk — „Skrzydło liseia” — wiersze — „Iskry” — cena: 10 zł.  
Świętosław Krawczyński — „Raptularz świętokrzyski” — Wydawnictwo Łódzkie — cena: 25 zł.

Pamela Hansford Johnson — „Ten okropny Skipton” — Państwowy Instytut Wydawniczy — cena: 15 zł.  
Antoni Płatkow — „Rozmówki francuskie” — „Wiedza Powszechna” — wydanie VI — cena: 15 zł.

Louis J. Prieto — „Przekazy i sygnały” — Państwowe Wydawnictwo Naukowe — Biblioteka Problemów — cena: 24 zł.  
„Wspomnienia chłopów z lat 1839—1949” — wybór pamiętników — „Książka i Wiedza” — cena: 47 zł.

Grażyna Baciewicz — „Znak szczytów” — zbiór opowiadań — „Czytelnik” — cena: 10 zł.  
Krzysztof Teodor Toeplitz — „Pies w studni” — wybór felietonów drukowanych w „Kulturze” w latach 1967—1968 — Państwowy Instytut Wydawniczy — cena: 17 zł.

## Skarga, doniesienie...

### Radom zakładowym pod rozwagę

W dyskusji na temat: co robić, by większość skarg, zażaleń i wzajemnych pretensji lokalizować w ramach własnego zakładu pracy, wypowiedział się dziś ob. A. Naszarzewski.

Twierdząc, że atmosfera w zakładzie jest w ogromnej mierze uzależniona od postawy i poziomu rady zakładowej, która winna czuwać nad prawidłowością stosunków międzyludzkich, ob. A. N. pisze m. in.:

„Wydaje mi się, że znalezionej uniwersalnej odpowiedzi na pytanie dla czego pracownicy nie załatwiają konfliktów w swoim zakładzie, pisują na zewnątrz, co zrobić by było mniej skarg, zażaleń itp. wychodzących poza przedsiębiorstwo, jest bardzo trudne. Aby znaleźć środki zapobiegawcze, trzeba znać przyczyny i źródła przyczyn, z których powstaje problem”.

Przyczyn jest na pewno wiele, a źródła — moim zdaniem — dwójakie: potrzeba rozrabiackiej roboty u osób wątpliwej wartości i brak konsekwentnego postępowania u czynników powołanych do likwidowania konfliktów. Takie postępowanie to już prosta droga do utraty aury i zaufania do rady zakładowej. A nikt nie powierzy załatwiania swych spraw temu, kogo nie darzy zaufaniem. Pisuje się więc do radia, TV, redakcji. To one walczą z „klikami”, „kacykami” itp. w przedsiębiorstwach.

„Aby pracownicy więcej spraw, skarg i zażaleń załatwiali w swoim przedsiębiorstwie, trzeba aby wierzyli, że sprawy ich będą załatwione sprawiedliwie. Trzeba również, aby rady zakładowe odzywały się do rad i autorytet, tam gdzie go stracili. Niejednokrotnie musi się to wiązać z reorganizacją składu osobowego rady zakładowej, by ją oczyścić z elementów przypadkowych, nieudolnych, lub wręcz karierowiczów, którzy wciśnięli się w jej skład dla korzyści osobistych. W akcji wyborczej zaś nie powinno zabraknąć żadnego pracownika; bierność załogi nie popłaca. Skutki są bolesne i dla przedsiębiorstwa i dla załogi. Rady zaś winny nie tylko umiejętnie rozstrzygać konflikty, ale — prze-

de wszystkim — zapobiegać im.  
„Tak pojęta praca rady będzie możliwa, gdy się będzie do niej wybiec w wypróbowanych społecznie. Wydaje mi się, że związki zawodowe zbyt mało wagi przykładają do różnego rodzaju skarg i zażaleń, na temat owych międzyludzkich stosunków. Tymczasem tam, gdzie ukształtują się one prawidłowo, rady cieszą się autorytetem, nie

ma skarg i donosów, wychodzących poza zakład. Jeśli — mimo to — są, są dziełem rozrabiaczy. Wydaje mi się, że instancje związkowe poważniej powinny zająć się upokorowaniem stosunków międzyludzkich; częściej interesować się działalnością rad w zakładach, metodami rozstrzygania wszelkich konfliktów itp.”  
(List ob. A. Naszarzewskiego podajemy z dużymi skrótami).

## Dziś „Stefan Batory” wychodzi w próbny rejs

- ★ Wycieczka zaśluzonych pracowników i ich rodzin
- ★ Nasz „pasazer” młody i piękny po II etapie przebudowy

Już dzisiaj flagowy statek PMH „STEFAN BATORY” opuszcza basen Gdańskiej Stoczni Remontowej, udając się w próbny rejs po Bałtyku. Gdańscy stocznicy i kooperujący z nimi pracownicy innych stoczni i przedsiębiorstw, a m. in. Gdynińskiej Stoczni Remontowej, Stoczni Gdańskiej im. Lenina, gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej, dołożyli wszelkich starań, aby nie tylko zlecone im prace związane z drugim etapem przebudowy wykonać jak najdokładniej i najlepiej, ale również i szybko. Uwarunkowane to było zgrannym działaniem wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw i warunkach przyspieszenia zakładowego terminu zakończenia prac, co umożliwił armatorowi lepsze przygotowanie statku do pierwszej tegorocznej podróży, w której wyruszy statek już 8 bm.

„Stefan Batory” od 18 grudnia przebywał w GSR. Wychodzi dzisiaj w próbny rejs z 4-dniowym przyspieszeniem zakładane go terminu zakończenia prac, co umożliwił armatorowi lepsze przygotowanie statku do pierwszej tegorocznej podróży, w której wyruszy statek już 8 bm.

Po drugim etapie przebudowy, efektem 3,5-miesięcznej pracy stocznicy, są m. in. nowe, piękne pomieszczenia — sale i salony, sala kinowo-teatralna na 200 osób, kluby, sala gimnastyczna, basen kąpielowy i sauna itp.  
W dzisiejszą próbną podróż po Bałtyku, która po-

trwa 2,5 doby, płynie na zaproszenie armatora 600 osób — pracowników i ich rodzin — którzy zatrudnieni byli przy przebudowie statku i którzy tak doskonale to zadanie wypełnili. Ten rejs jest dla nich nagrodą za dobrą robotę.  
(czes.)

W zamierzeniach filmowych Telewizji Polskiej pierwsze miejsce zajmują w tym roku seriale filmowe produkcji krajowej. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem ekranizacji „Potopu”. Serial ten pt. „Przygody Pan Andrzeja” reżyseruje Paweł Komorowski. Przewiduje się łącznie 21 odcinków, każdy 50 minutowy.

Kto będzie grał Kmicica? Tego, niestety, nie udało nam się dowiedzieć. Wiadomo natomiast, że aktorzy grający w „Panu Michale” powtórzą swe postacie i w telewizyjnej wersji „Potopu”.

Reżyser Janusz Morgernstern — jak już donosiliśmy — kończy 5-odcinkowy film „Kolumbowie”, oparty na książce Romana Bratnego „Kolumbowie rocznik 20”. Premiera pierwszej części filmu odbędzie się 1 sierpnia br. w reżymie buchu Powstania Warszawskiego. Inne serie opiewać będą przygody milicyjnego psa (tyt. „Cywil” — reżyseria Krzysztof Szmagier) oraz przypisną slynne w świecie oszustwa kryminal-

ne (tyt. „Para oszustów”). Reż. Henryk Kluba realizuje serial współczesny, odpowiednik amerykańskiego „Dr Kildare” pt. „Doktor Erw przyjmuje”. Będzie to filmowa historia młodej lekarki wiejskiej, jej problemów, konfliktów osobistych i zawodowych, a także — satysfakcji w pracy. Przewidziana projekcja — rok 1971.

## Filmy produkcji polskiej TV

### Kto będzie grał Kmicica w telewizyjnym „Potopie”?

W filmie ukazany zostanie problem stosunków młodych ludzi naukowców, do problemu kariery zawodowej.

● 60 min. kryminalny film „Zapalczyk”, scenariusz i reżyseria — Krzysztof Szmagier. Tematyką filmu jest walka z gangiem przemytniczym.  
● „Dom” — 60 min., reżyseria Roman Załuski. Historia z budowy kombinatu turowskiego. Przez pryzmat jednego domu pokazany jest tu problem krystalizowania się nowej społeczności.  
● „Góry o zmierzchu” — 20 min. film z cyklu „Postawy”, scenariusz i reżyseria — Krzysztof Zanussi.

## Na 9 miesięcy przed terminem portowcy gdańscy wykonali 5-letni plan przeładunków

Wczoraj portowcy gdańscy zameldowali o wykonaniu zadań przeładunkowych planu 5-letniego 1966—1970. Plan ten przewidywał przeładunek 31 220 tys. ton ładunków. Przedterminowa realizacja zadań przeładunkowych po może portowcom gdańskim w lepszym starcie do zadań jakie wytyczył przed nimi nowa pięcioletka. Sukces swój zawdzięczają

oni przede wszystkim mobilizacji sił i realizacji szeregu długofalowych zobowiązań.

Portowcy wystosowali do członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza KW PZPR w Gdańsku Stanisława Kociółka list, w którym informują go o przedterminowym wykonaniu zadań pięcioletki.  
(czes.)

W filmie ukazany zostanie problem stosunków młodych ludzi naukowców, do problemu kariery zawodowej.

● „Noc wigilijna” — 30 min., scenariusz i reżyseria Sławomir Idziak. Film wspominający okres okupacji, a ściślej — jedną z akcji partyzanckich, przeprowadzoną w noc wigilijną.  
● „Różaniec z granatów” — 30 min. film, ekranizacja opowiadania Ksawerego Pruszyńskiego pod tym samym tytułem. Scenariusz i reżyseria Jan Rutkiewicz.

Do produkcji wejdą również: „Szansa” — 30 min. film z cyklu „Postawy”, „Draka”, — 30 min. film, (scenariusz Stanisław Kowalewski, reżyseria J. Kubik), „Hydrozagadka”, 60 min. film wg scenariusza Andrzeja Bonarskiego i Andrzeja Kondratiuka w reżyserii Andrzeja Kondratiuka. „Książę sezonu” — 60 min. film — ekranizacja opowiadania Adolfa Rudnickiego, scenariusz i reżyseria — Witold Orzechowski.

# Tu fotograficzny „Konkurs wspomnień”

22 maja 1945 r. „Dziennik Bałtycki” w artykule pt. „Od radzający się Gdańsk” informuje: — „W Gdańsku zrobiono już wiele w zakresie uporządkowania miasta i u-

niem miasta. Specjalną troską otoczone są ocalale zabytki starego Gdańska. W tym celu przeprowadzo na zostanie rejestracja i inwentaryzacja pamiątko-



normowania w nim życia. Władze polskie przybyły do Gdańska niemalże naziemnie, jeszcze echem wozu spalenizny i rozkładających się trupów. Na ulicach po grzeby bohaterów Armii Czerwonej, poległych za Gdańsk. Jeszcze 7 kwietnia, gdy Gdańsk gościł pierwszych naszych Obywateli: Prezydenta Bieruta i Premiera Osóbkę-Morawskiego — na morzu wrzała bitwa: polską ludność reprezentowała skromna 2-setna garstka. Wkrótce jednak dzięki energii władz zaczęło powstawać w Gdańsku normalne życie. Zajęto się za bezpieczeństwem miasta państwowego, uporządkowa-

wych zabytków, które będą w miarę możliwości restaurowane.

W odradzającym się Gdańsku budzi się życie. — Władze wespół z lud-



za miasta objął ob. Franciszek Kotus — pierwszy polski prezydent w Gdańsku.

Gdy przybyliśmy do Gdańska — mówi ob. prezydent — miasto drgało jeszcze echem walki: detonacje, wybuchy, pożary, w powietrzu woń spalenizny i rozkładających się trupów. Na ulicach po grzeby bohaterów Armii Czerwonej, poległych za Gdańsk. Jeszcze 7 kwietnia, gdy Gdańsk gościł pierwszych naszych Obywateli: Prezydenta Bieruta i Premiera Osóbkę-Morawskiego — na morzu wrzała bitwa: polską ludność reprezentowała skromna 2-setna garstka. Wkrótce jednak dzięki energii władz zaczęło powstawać w Gdańsku normalne życie. Zajęto się za bezpieczeństwem miasta państwowego, uporządkowa-

nością pracując wytrwale, aby miastu jak najrychlej przywrócić jego normalne oblicze...

A oto dwa zdjęcia wykonane w Gdańsku, w 1945 roku. Pierwsze, przysłane nam przez p. T. WŁODARSKĄ z Gdańska przedstawia grupę żołnierzy polskich i radzieckich w porcie lotniczym we Wrzeszczu, przy ul. Kościuski. Zarysowa jace się w głębi spalone domy znajdowały się na rogu ul. Dzierżyńskiego. Drugie zdjęcie ukazuje wypalony Dom Przyrodników (obecnie siedziba Muzeum Archeologicznego). Zdjęcie otrzymałmy od p. A. WOLAŃSKIEGO z Wrzeszcza.

# Potargowe echa Udane transakcje...

NA ostatnich Targach Krajowych w Poznaniu poważny sukces odniosły zakłady, zrzeszone w Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Gdańsku. Ich przedstawiciele przyjechali na targi z ofertą wartości 86 700 tys. zł, a wyjechali z umowami na dostawę towarów wartości ponad 130 mln zł.

Najwyższymi wartościami kontraktami może się wykazać Wejherowska Fabryka Obuwia, która zaprezentowała wiele ładnych i modnych wzorów obuwia męskiego, młodzieżowego i dziecięcego, w tym 18 nowości. Sprzedano wszystko, znacznie przekraczając plan.

Dużym powodzeniem cieszyły się towary oliwskiej „Fregaty”, a zwłaszcza — nagrodzona dyplomem uznania w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane” — pasta do konserwacji i czyszczenia karoserii samochodowych. Z innych, ciekawych produktów „Fregaty”, które miały wzięcie na Targach Poznańskich, wymienić należy pastę do mycia ręk

(skuteczna nawet przy naj większym zabrudzeniu) i poduszki z gumy piankowej.

Na 3 mln złotych opiewała oferta Gdańskiej Fabryki Octu i Musztardy, a tymczasem zawarto umowy wartości prawie 6 mln zł. Jak nas informuje p. Antoni Wojda, pełnomocnik do spraw targowych z ramienia Woj. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Gdańsku, największe ilości musztardy delikatniejszej (nagrodzonej też dyplomem) kupiło nasze Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego. Można więc liczyć, że musztardowy smakolik, tak pozytywnie oceniony przez fachowców z targowej komisji konkursowej, znajdzie się również w sklepach na Wybrzeżu.

Jak zwykle, w dobrych humorach powrócili z Targów Poznańskich reprezentanci „Sopotplastu”. So pokie wyroby znane są w całym kraju i tym razem również w błyskawicznym tempie znalazły zbyt. Sopotanie przedstawili 89 wzorów, w tym aż 43 prototypy. Znacznie przekroczenie wartości oferty notują Gdynińskie Zakłady Przemysłu Terenowego z Redłowa, które pokazały handlowi bardzo porządnie wykonane i ciekawie zaprojektowane lustra ścienne i łazienkowe. Zakłady te podpisały umowy na dostawę całej tegorocznej produkcji.

Wśród wielu wystawców z przemysłu spożywczego dobrą lokatę zajęła gdańska „Dagoma”, kusząca smakowitym miodem pitnym, świetnymi winami owocowymi, dżemami, kompotami itp. Wartość przedstawionej przez „Dagomę” oferty wynosiła 16 mln złotych, a zawarto umowy na produkcję wartości 19 222 tys. zł.

Dobry „Wiosnę-70” miały także Dzierżońskie Zakłady Elektrotechniczne Aparatury Morskiej, które zawiązyły do Poznania wozory listew zaciskowych i prototyp swej nowej produkcji: dzwonek przywoławczy (przydatny w biurach i w domach). Sprzedano wszystko zaraz na początku targowego tygodnia.

Ogółem 7 wybrzeżowych wystawców z państwowego przemysłu terenowego wy-

stało w tegorocznych targach wiosennych z 289 wzorami wyrobów, w czym zaprezentowano 86 ciekawych nowości produkcyjnych.

Trzeba przy tym dodać, że cała, wyprzedana na targach produkcja wybrzeżowego przemysłu terenowego ma zabezpieczenie surowcowe, a zatem odbiorcy, czyli handel mogą być spokojni, że dostaną taki towar jaki zakontraktowali.

Jar

# Na sopockim deptaku

Ulica Bohaterów Monte Cassino — sopocki deptak. Im bliżej wiosny tym są barwniejsze stroje kobiece i dzięki nim coraz bardziej kolorowo i jaśniej se siej wygląda tłum spacerowiczów na sopockiej promenadzie.

Deptak ma powodzenie o każdej porze roku. Można tu do woli spacerować bez narażenia się na szok spowodowany nagłym piśkiem hamulców. Tu zresztą zawsze można wstąpić do jednej z licznych kafejek, które szczególnie zimną stwarzają tę specyficzną atmosferę codziennych, wieczornych spotkań, dys-

put, interesów. Każda ma swój odrębny styl: „Teatralna”, „Złoty Ul”, „Alga”. Cechą wspólną, która łączy je kawiarnie to... uciążliwie astronomiczne ceny za konsumpcję. Zajrzyjmy do jednej z nich. Lęk dobrej kawy nie zaszkodzi.

„Złoty Ul”, godzina 18. Jak zwykle komplet. Młodzień w granatowej marynarce, nienagannie wyprasowanej koszuli, Lywa tu prawdopodobnie czystym gościem, sądząc z wymienianych z szatniarzem przy jacielskich uśmiechów. Akurat zwolnił się stołek przy oknie. Po chwili dosiedli się koleżkowie. O czym rozmawiają, kim są? Chciałoby się zadać te pytania patrząc na ich rozkapryszony miny, nonszalanckie gesty.

Przy sąsiednim stoliku siedzi jakiś tata z 12-letnią córką. Coś jej tłumaczy. Są panie, które przyszyły poplotkować i skrzęcają głowy w stronę każdej nowo przybyłej, młodej dziewczyny. A tam w rogu — zaparzeni w siebie — zakochani. Mają so bie tyle do powiedzenia...

Kelnerki uwijają się bez pośpiechu, a jednocześnie sprawnie i szybko obsługują klientów. Są mile.

Kawa już wypita, w kawiarni duszno. Lepiej pójść na moją zaczerpnąć świeżego powietrza. Mimo że mo lo jest puste, a plaża wygląda nieogóściennie z poprzewracanymi koszami — przyjemnie jest popatrzyć na morze, jakże inne niż w lecie, zawsze tak pełne uroku.

B. K.

# W dowód wdzięczności i uznania...

Wczoraj w Gdyni odbyła się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej z udziałem honorowego gościa Gdyni — marszałka wojsk pancernych — członka Rady Najwyższej ZSRR, bohatera Związku Radzieckiego Amazaspas Chacaturowicza Babadżaniana, który jako generał Korpusu Pancernego Radzieckich Sił Zbrojnych brał udział w walkach o wyzwolenie Gdyni. W sesji — związanej z 25 rocznicą wyzwolenia, uczestniczyli również: zastępca przewodniczącego

MRN w Gdyni J. Mariański, który następnie wygłosił okolicznościowy referat. J. Mariański przypomniał zebrany jak wczesną wiosną 1945 roku rozpoczęły się zacięte walki o Gdynię, przypomniał historyczną datę 28 marca; w dniu tym Gdynia odzyskała wolność! Przewodniczący Prezydium MRN w imieniu wszystkich gdynian podziękował marszałkowi A. Ch. Babadżanianowi za udział w walkach o wyzwolenie polskiego Wybrzeża oraz na jego ręce przekazał pozdrowienia



Prezydium WRN H. Śliwowski, I sekretarz KM PZPR w Gdyni H. Malinowski, gen. brygady H. Rzepkowski i konsul generalny ZSRR w Gdańsku I. Borisow.

Przybyłych na sesję gości i radnych powitał przewodniczący Prezydium

dla bratnich narodów Związku Radzieckiego.

Punktem kulminacyjnym wczorajszej uroczystej sesji MRN w Gdyni było nadanie marszałkowi A. Ch. Babadżanianowi honorowego obywatelstwa Gdyni. W czasie odczytania doniosłej uchwały Miejskiej Rady Narodowej weszły na salę delegacje gdynińskich szkół i zakładów pracy z wiankami kwiatów dla wielkiego przyjaciela Gdyni, a od wczoraj jej honorowego obywatela marszałka A. Ch. Babadżaniana.

Na zdjęciu: serdeczne powitanie marszałka A. Ch. Babadżaniana przez delegatki gdynińskie Hufca ZHP.

Fot. Wł. Nieżywiński

# Sesja popularnonaukowa z okazji XXV lecia wyzwolenia Gdyni

Towarzystwo Miłośników Sztuki w Gdyni i Wydział Kultury dla miast: Gdańska, Gdyni i Sopotu organizują w piątek o godz. 17 w sali błękitnej Klubu Morskiego w Gdyni sesję popularnonaukową. W programie referaty: „Gdynia w prozie” — dr Kazimierza Chruścińskiego, „Gdynia w wierszu” — dr hab. Jana Tuczyńskiego, „Życie teatralne w Gdyni” — Wacława Szczepkowskiego, „Działalność zespołów muzycznych w Gdyni” — doc. Wacława Kmici-Mielieszyńskiego oraz „Z życia literackiego i artystycznego Gdyni w latach 1920—1970” dr Kazimierza Chruścińskiego.

# Wojewódzka Poradnia Choroób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85 — jest CZYNNA CAŁA DOBE.

# Radio

12.35 Gdańsk tygodnik wj skł. 13.25 Radiowa lista przebojów, 16.05 Handlowa wiad. 16.15 Show i rytm, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.25 Muzyczny czwartek, 17.55 Sympozjum, ale czy takie.

# OGÓLNOPOLSKIE

13.40 „Na wojnie nie ma pożegnania”, opow. A. Kanieckiego, 14.05 Piosenki po kielisku, 14.30 Muzyka rozrywkowa, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Koncert popołudniowy, 19.15 Lekcja jez. rosyjskiego, 19.31 Magazyn literacki, 20.21 Melodie rozrywki, 20.35 Spotkanie przy półce, 20.50 Z cyklu: Podróże muzyczne — Liszt w Italii, 21.25 Chwila poezji, 21.30 Gwiazdy dawnych scen operowych, 22.30 Tydzień Kultury Węgierskiej — gra Kwartet Jazowy R. Tomisita, 22.45 „Coraz dalej, dalej”, słuchowisko, Wł. Odolewskiego, 23.55 Na dobranoc śpiewa F. Sinatra, 0.05—3.00 Program nocny.

# PROGRAM III

17.05 Gdzie jest przebieg? 17.30 Jedyne wyścigi, 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu, 18.00 Ekspres przez świat, 18.05 Warszawski spacer, 18.35 Różne barwy bluesu, 19.00 Naokoło świata, 19.15 Kłopoty z tańcem, 19.35 Pod

# Teatry

GDANSK, Opera, „Turandot”, g. 19. Teatr Wielki „Morze Dalekie — Morze Błiskie” (zamknięte), g. 19. — SOPOT, Kameralny, „Żołnierz królowej Madagaskaru”, godzina 19. GDYNIA, Muzyczny, „Złota szafiarnia”, g. 19.15.

# Kina

GDANSK „Leningrad”, — „Zawodowcy”, prod. USA, od 14 l., godz. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kameralne”, zestaw filmów dokumentalnych, pol., od 11 l., g. 16; „Dziwczynna na rozdrożu”, bułg., od 14 l., g. 18, 20. „Kosmos”, — „Winnetou i król nafty”, jug., od 11 l., g. 16; „Mściciel z przelętej góry”, jug., od 15 l., g. 18, 20. „Drukarz”, „Mój przyjaciel delphin”, USA, od 7 l., g. 17; „Polowanie na muchy”, pol., od 18 l., g. 19. — „Piast”, „Winnetou i król nafty”, jug., od 14 l., godz. 16, 18, 20. „Motława”, „Million lat przed naszą erą”, ang., od 14 l., g. 15.30; „Jarzębina czerwona”, prod. polskiej, od 14 lat, g. 17.45, 20.15. „Gedania”, „Bunt na Bounty”, USA, od 14 l., g. 15.30, 19. „Przyjaźń”, „Tygrys lubi święte mięso”, fr., od 16 l., g. 17, 20. „Zak”, „Wyspa na lądzie”, weś., od 16 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Znicz”, „Ten nieznośny dziadek”, fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Bajka”, „Wspaniały Red”, USA, od 14 l., g. 10, 15, 17.30; „Nowy”, prod. polskiej, od 14 l., godz. 12.30, 20. „Tramwajarz”, „Człowiek z Hongkongu”, fr., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Zawisza”, „Kowboju do dzieła”, ang., od 16 l., g. 17, 19.15.

# NOWY PORT „1 Maja”, — (brak terminarza).

OLIWA „Defin”, „Zwariował Tom”, czes., od 14 l., g. 16, 18, 20.

# SOPOT „Polonia”, „Ostatni świadek”, pol., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA „Warszawa”, „Bitwa o Anglie”, ang., od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Atlantyk”, „Adolf”, fr., od 16 lat, godz. 15.30, 17.45, 20. — „Neptun”, „Na miłość nigdy nie jest za późno”, weś., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Marynarz”, „Życie złodzieja”, fr., od 16 l., g. 17, 19.15. „Fala”, „Awanturna o Basję”, pol., od 7 l., g. 15.30; „Doktor Glas”, duński, od 18 l., g. 18, 20. „Promień”, „Strzelby Apaczów”, USA, od 11 l., g. 16; „W pełnym słońcu”, fr., od 18 l., g. 18, 20. „Jagienska”, niecz. — „Mewa”, niecz. „Iskra”, — „Barwy walki”, pol., od 14 l., godz. 18.

# RUMIA „Aurora”, „Kleopatra”, prod. USA, od 14 l., g. 16, 19.20.

# Wpoteki

GDANSK — apt. nr 70, ul. Odwale Staromiejskie 89/90; WRZESZCZ — apt. nr 7, al. Grunwaldzka 83; OLIWA — apt. nr 97, ul. Śląska 66-b; SOPOT — apt. nr 98, ul. Grunwaldzka 64; GDYNIA — apt. nr 54, ul. 22 Lipca 42.

STALE DZIURY PELNIA — GDANSK — apt. nr 88, al. J. Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 11; ORUNIA — apt. nr 20, ul. Boh. Stalinerada 66.

Ostry dyżur pełnią: I Klinka Chirurżyjna z II Kliniki Chorób Wewnętrznych AMG.

# Ważne dla uczniów klas ósmych

Dyrekcja Gdańskiej Stoczni Remontowej i Zasadniczej Szkoły Zawodowej GSR, w porozu mieniu z Wydziałem Oświaty w Gdańsku, zaprasza do udziału w kolejnej imprezie pt. „Bramy GSR otwarte dla uczniów klas VIII szkół podstawowych, ich rodziców i nauczycieli”, która odbędzie się 5 bm.

Celem imprezy jest umożliwienie młodzieży poznania dorobku gdańskiego przemysłu okrętowego oraz dokładne zwiedzenie Gdańskiej Stoczni Remontowej.

Intencją organizatorów jest również ułatwienie wychowawcom klas VIII szkół podstawowych oraz nauczycielom zajęć praktyczno-technicznych przeprowadzania preorientacji zawodowej uczniów.

W programie imprezy: Zbiórka młodzieży klas VIII, rodziców oraz nauczycieli na przystani Zegluga Gdańskiej. Przejazdy statkami wzdłuż stoczni gdańskich w kierunku portu Gdańsk i zawinięcie do nabrzeża Gdańskiej Stoczni Remontowej. Zwiedzanie GSR i

Warsztatów Szkolnych ZSZ Gdańskiej Stoczni Remontowej. Obejrzenie występu zespołów zajęć pozalekcyjnych ZSZ oraz projekcja filmu o stoczni i szkole. Powrót autokarami stoczniowymi do miast.

Wycieczka jest bezpłatna. Po nadto uczestnicy wycieczki otrzymują pamiątkowe plakietki oraz informator o Zasadniczej Szkole Zawodowej GSR. Orientacyjny czas trwania wycieczki: 3 godziny.

Po przesłaniu zgłoszenia udziału — pod adres: Zasadnicza Szkoła Zawodowa Gdańskiej Stoczni Remontowej, Olwa, al. Kołobrzeska 87 (Przy morze), organizatorzy zawiadomią kierowników szkół do kładnie o miejscu zbiórki i godzinie odjazdu statków.

Upieramy zawiadamy również, że ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa młodzieży w czasie przejazdów i zwiedzania, udział w wycieczce mogą wziąć tylko grupy uczniów pod opieką nauczycieli.

Dotychczasowe informacje można uzyskać tel. 371-150.